

Sygn. akt X Ga 225/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący SSO Lesław Zieliński

SSO Katarzyna Żymelka (spr.)

SSO Barbara Przybyła

Protokolant Marta Strzała

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 roku w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa(...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.

przeciwko: J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 kwietnia 2014 roku

sygn. akt VII GC 1181/12

prostując oczywistą omyłkę pisarską w zaskarżonym wyroku w ten sposób, że w miejsce firmy powódki „(...) wpisać nazwę firmy „(...)”.

1. zmieniając z urzędu zaskarżony wyrok w punkcie 1) w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 24.01.2011r. pod sygn. akt XIII GNe 250/11 i oddala powództwo - oddala apelację ;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Przybyła SSO Lesław Zieliński SSO Katarzyna Żymelka

X Ga 225 /14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanej J. B. kwoty 5.182,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania tytułem zapłaty należności czynszowych.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana wniosła o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu pozwana podniosła zarzut braku legitymacji biernej. Pozwana wskazała, iż nigdy nie podpisywała umowy najmu przedmiotowego lokalu, nie występowała jako strona umowy, a nadto nigdy nie godziła się na określone umową zobowiązania. Ponadto pozwana zawiesiła działalność gospodarczą w 2009 r., w związku z czym nie mogła prowadzić działalności gospodarczej, w szczególności w lokalu należącym do powoda. Podkreśliła, że stroną umowy najmu i jedynym najemcą był B. B. (1). Pozwana oświadczyła także, że nigdy nie łączyła ją z powódką żadna więź gospodarcza.

W odpowiedzi na zarzuty powódka wniosła o utrzymanie nakazu zapłaty w całości i podała, że pozwana uznała należności wynikające z czynszu najmu i nie zgłaszała w tym zakresie żadnych zastrzeżeń.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że B. B. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą J&B J. i B. B. (2) w G. zawarł ze Spółdzielnią (...) w G. umowę najmu lokalu użytkowego numer (...) o powierzchni 33,1 m² położonego na parterze budynku przy ul. (...) w G.. Najemca zobowiązał się płacić wynajmującemu czynsz w łącznej wysokości 333,16 zł brutto. Od dnia 5 lutego 2008 r. opłaty miesięczne z tytułu najmu wynosiły 593,69 zł brutto. Najemca miał również dodatkowo obowiązek uiszczania należności z tytułu korzystania z telefonu oraz zużycia energii elektrycznej. W dniu 1 marca 2009 r., w związku ze zbyciem nieruchomości, w miejsce poprzedniego wynajmującego został wprowadzony aktualny wynajmujący - powódka. W wynajętym lokalu użytkowym działalność gospodarcza była prowadzona wyłącznie przez B. B. (1). Za okres od stycznia 2010 r. do marca 2010 r. oraz od sierpnia 2010 r. do października 2010 r. powódka wystawiła z tytułu czynszu najmu i opłat eksploatacyjnych faktury VAT na łączną kwotę 5.182,56 zł. Najemca nie uiszczył powyższych należności czynszowych. Pisma, przywołane przez powódkę i kierowane do powódki, a zawierające prośbę o prolongatę spłaty zadłużenia czynszowego oraz o rozłożenie zaistniałych zaległości na raty, na których widnieje podpis pozwanej nie zostały przez nią podpisane.

Sąd Rejonowy uznał, że wszelkie dokumenty związane z najmem, w tym umowa i aneksy, podpisywane były wyłącznie przez B. B. (1), przy czym nie wskazywał on, aby działał także w imieniu J. B.. Wprawdzie strona powodowa przedstawiła dwa pisma dotyczące kwestii płatności czynszu za wynajmowany lokal, na których widnieje podpis pozwanej, jednakże ustalone zostało ponad wszelką wątpliwość, że nie zostały one nakreślone przez pozwaną. Z dopuszczonych w sprawie dowodów nie wynika, aby państwo B. prowadzili działalność w formie spółki cywilnej oraz aby B. B. (1) zaciągał zobowiązania w imieniu obojga. Umowa najmu lokalu, jako najemcę wskazuje B. B. (1), w związku z powyższym na dzień powstania zobowiązania najemca był przedsiębiorcą prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą, nie związanym umową spółki cywilnej. Dodatkowo podkreślenia wymaga fakt, iż o odpowiedzialności pozwanej nie może przesądzać okoliczność, że w firmie przedsiębiorcy B. B. (1) znalazło się imię i nazwisko pozwanej, czy nawet oznaczenie s.c., jeżeli nie zostało wykazane, że B. B. (1) działał, jako współnik spółki cywilnej.

Powódka twierdząc, iż B. B. (1) zaciągnął zobowiązanie także w imieniu pozwanej lub jako współnik spółki cywilnej, której pozwana także była współnikiem, powinna była tę okoliczność zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. wykazać. Tymczasem powódka nie wykazała, aby pozwana wraz z mężem prowadziła działalność w formie spółki cywilnej w okresie, za który powódka domaga się zapłaty. Pozwana tej okoliczności zaprzeczyła. Brak jest zatem dowodu na to, że pozwana była stroną umowy najmu.

Zdaniem Sądu Rejonowego pozwana nie miała legitymacji biernej w niniejszym postępowaniu. Brak legitymacji procesowej po stronie powodowej lub stronie pozwanej pociąga za sobą oddalenie powództwa.

W apelacji powódka zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na oparciu się przez Sąd I instancji tylko na niektórych wnioskach dowodowych, pomijając zgłoszony przez powódkę dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy z zakresu rachunkowości i księgowości na okoliczność ujęcia przez pozwaną określonych faktur VAT w dokumentach księgowych i zaliczenia ich w koszty uzyskania przychodu, a także dowód w postaci dokumentu prywatnego – pisma pozwanej z 20 grudnia 2010 r., które to dowody miały kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; przepisu art. 217 § 1 w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i całkowite pominięcie pisma pozwanej z 20 grudnia 2010 r., z którego wynikało, iż pozwana korzystała z przedmiotowego lokalu; przepisu art. 217 § 3 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie w postaci pominięcia wniosków dowodowych; przepisu art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie powołanie biegłego, co doprowadziło do pominięcia okoliczności, na które miał on być przeprowadzony; przepisów art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie w uzasadnieniu wyroku faktu powołania przez powódkę dowodu z opinii biegłego; przepisów art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego (pominięcie pisma pozwanej z 20 grudnia 2010 r. i nie odniesienie się do jego treści w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku).

Wobec powyższego powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda kosztów postępowania, uznając wyrok Sądu Rejonowego za zasadny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego i trafnej wykładni prawa materialnego.

Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują sprzeczności ustaleń faktycznych Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie można również zarzucić Sądowi I instancji nieprawidłowości w rozumowaniu czy też błędów logicznych.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał procesowy Sąd Rejonowy poczynił właściwe ustalenia, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne i podziela w pełni zarówno dokonaną ocenę dowodów, jak i wykładnię prawa materialnego.

Ustosunkowując się do twierdzeń pozwanego zawartych w apelacji, a mających wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy, wskazać należy, że Sąd Okręgowy nie podzielił prezentowanej tam argumentacji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przypomnieć należy, że uzasadnienie wyroku wyjaśnia przyczyny, dla jakich orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, a zatem wynik sprawy z reguły nie zależy od tego, jak napisane zostało uzasadnienie i czy zawiera ono wszystkie wymagane elementy. Stąd też naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. o tyle tylko może stanowić przyczynę uchylecia orzeczenia, o ile uniemożliwia dokonanie w toku instancji kontroli należytego zastosowania prawa materialnego i procesowego a zatem jedynie wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, że uniemożliwiają kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia. W ocenie Sądu Okręgowego nie znajduje uzasadnienia zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymienione w tym przepisie elementy tj. ustalenia faktyczne, wymienienie dowodów będących podstawą ustaleń okoliczności faktycznych oraz podstawę materialno prawną roszczenia.

Zarzut naruszenia art. 245 k.p.c. jest nieuzasadniony.

W świetle art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody, a zatem może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania. Warunkiem oceny takiego dokumentu jako dowodu jest jednak dopuszczenie z niego dowodu przez sąd i dokonanie oceny z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie na podstawie reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd I instancji nie dopuścił dowodu z pisma z 20 grudnia 2010 r.

W aktach sprawy brak jest pisma z 20 grudnia 2010 r. Tym samym zarzut pominięcia treści tego pisma przy dokonywaniu ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji jest więc nieuzasadniony.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. i 227 k.p.c.

Przepis art. 217 § 1 k.p.c. jest źródłem uprawnień strony, a nie źródłem obowiązków sądu. Przepis określa negatywne skutki prawne powstające dla strony w razie zaniechania skorzystania przez nią z przysługujących jej uprawnień. Sąd nie może więc dopuścić się naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., podobnie jak i art. 227 k.p.c., który wskazuje jedynie, jakie fakty mogą być przedmiotem dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., IV CSK 503/13).

Co tyczy się kolejnego z zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy zważył, iż Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia prawa procesowego mającego wpływ na wynik sprawy. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. sądowi I instancji można uczynić jedynie wówczas, gdy wyciągnie wnioski z dowodów wbrew ich treści lub z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, bądź logicznego myślenia. Taka zaś sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Sądowi nie można przypisać naruszenia tego przepisu nawet wówczas, gdy – nie naruszając ww. zasad – wyciągnie wnioski odmienne, niż strona oceniająca te same dowody. Sąd Rejonowy, na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów, według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego uznał, iż pozwana nie prowadziła działalności w lokalu użytkowym położonym w G. przy ul. (...). W szczególności, wbrew stanowisku skarżącej, okoliczność ta nie wynika z treści zaświadczenia z 17 listopada 2010 r. Z treści powyższego zaświadczenia, na które powołuje się powódka w apelacji, wynika, że pozwana zawiesiła działalność gospodarczą od 15 maja 2009 r., a zatem przed okresem za który powódka dochodzi należności.

Natomiast odnośnie do kluczy do lokalu skarżąca konsekwentnie powołuje się na treść pisma z 20 grudnia 2010 r., którego nie przedłożyła, ani też nie wskazała w treści załączników składanych wraz z pismami procesowymi.

Dalej Sąd Okręgowy zważył, że na aprobatę nie zasługiwał zarzut pozwanego w postaci naruszenia prawa procesowego, tj. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Sąd miał bowiem na uwadze, że jakkolwiek pełnomocnik powódki nie był obecny na rozprawie w dniu 14 marca 2013 r., na której Sąd I instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, to jednakże nie zgłosił zastrzeżenia, odnośnie do oddalenia ww. wniosku dowodowego, do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. na kolejnym posiedzeniu ani też do czasu zamknięcia rozprawy. Z uwagi na cel art. 162 k.p.c., którym jest doraźna kontrola czynności sądu i bezzwłoczne doprowadzenie do usunięcia uchybienia, termin zgłaszania zastrzeżeń jest ograniczony i dla strony nieobecnej na posiedzeniu trwa do zakończenia najbliższego posiedzenia, na którym mogła się stawić. Brak zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. oznacza utratę możliwości powoływania w apelacji zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu.

Przy redagowaniu wyroku mknęło Sądowi Rejonowemu, że w sprawie został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Zgodnie z art. 496 k.p.c. w przypadku, gdy nakaz został zaskarżony w całości i zarzuty okazały się uzasadnione, sąd wyda wyrok, w którym uchyli nakaz zapłaty i oddali powództwo

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zgodnie z art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty w całości i oddalił powództwo.

Podniesione zarzuty apelacji nie mogły być uwzględnione a Sąd odwoławczy działając z urzędu nie stwierdził nieważności postępowania, wobec powyższego apelację należało na podstawie art. 385 k.p.c. oddalić.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego oparto na przepisie art. 98 k.p.c. oraz art. 391 § 1 k.p.c.

Na koszty poniesione przez pozwaną w toku postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 600 zł. Wysokość zasądzonego wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

SSO Katarzyna Żymelka SSO Leszek Guza SSO Barbara Przybyła